

MAZOWIECKI OŚRODEK BADAŃ NAUKOWYCH
im. Stanisława Herbsta
STACJA NAUKOWA W OSTROŁĘCE
OSTROŁĘCKIE TOWARZYSTWO MUZYCZNE
im. Grażyny Bacewiczówny

HENRYK GADOMSKI



WŁADYSŁAW SKIERKOWSKI

1886—1941

Ostrołęka 1984

MAZOWIECKI OŚRODEK BADAŃ NAUKOWYCH
im. Stanisława Herbsta
STACJA NAUKOWA W OSTROŁĘCE
OSTROŁĘCKIE TOWARZYSTWO MUZYCZNE
im. Grażyny Bacewiczówny

HENRYK GADOMSKI

WŁADYSŁAW SKIERKOWSKI
1886—1941

Ostrołęka 1984



G. 13760

recenzent: Marian Pokropek

okładka: ks. Władysław Skierkowski (ze zb. T.N.P.)

ilustracje:

- ze zbiorów Archiwum Dokumentacji Meczanicznej w Warszawie nr: 6, 7
- Michał Dąbski, repr. dokumentów rękopiśmiennych ze zbiorów T.N.P. nr: 1—3,
repr. karty tytułowej dzieła Wł. Skierkowskiego nr: 5
- J. Stępkowski — repr. ze zb. St. Zielińskiego z Imielnicy, nr: 4

redaktor wydawnictwa: Krzysztof Braun

D 172/88.

Z HISTORII ZBIERACTWA PIEŚNI KURPIOWSKICH

Pierwsze notatki o Kurpiach, dotyczące charakterystyki ludności, obrzędów weselnych itp. zaczynają pojawiać się w pierwszej połowie XIX wieku (po 1830 roku). Autorzy opisów obrzędów (Radoszkowski, Gawarecki, Wójcicki, Połujański, Czajewski i inni) przytaczają pieśni kurpiowskie, jednakże tylko same teksty bez nut. Dopiero w pracach Oskara Kolberga: „Pieśni ludu polskiego”, 1857, a następnie „Mazowsze, obraz etnograficzny”, t. IV, 1888, znajdujemy ok. 70 pieśni oznaczonych jako kurpiowskie. Ciekawe, że żadna z nich nie pokrywa się z pieśniami zanotowanymi przez Skierkowskiego, ani też nowszymi zbiorami pieśni kurpiowskich będących w posiadaniu Instytutu Sztuki PAN (IS PAN). Pieśni kurpiowskie w zbiorach Kolberga pochodzą raczej z pogranicznych regionów południowo-wschodnich od Ostrołęki, Chorzela, Przasnysza. Tylko 9 pieśni (2 z „Pieśni ludu polskiego” i 7 z „Mazowsza”) są z właściwej Puszczy Kurpiowskiej, a mianowicie od Myszynca. Ponadto znaczna część pieśni zawartych w zbiorach Kolberga pochodzi od respondentów nie zawsze odpowiednio przygotowanych i wrażliwych na charakterystyczne dla regionu zjawiska etnomuzyczne.

W tym samym czasie pieśni ludowe notuje Zygmunt Gloger, lecz — jak pisze Antonina Wozaczyńska — „...nieoznaczone terytorialnie i nieco ogładzone”¹.

Wiele pieśni kurpiowskich zebrał Adam Chętnik, autor wielu prac o Kurpiach. Pieśni te jednak w rękopisie w większości zaginęły w czasie ostatnich działań wojennych. Spośród ocalałych 33 pieśni zaledwie 8 pieśni znalazło się w przygotowanym przez A. Chętnika do druku obszernym studium² o życiu puszczańskim Kurpiów wydanym pośmiertnie.

Dokonując takiego wyboru współczesny etnomuzykolog — Jan Stęszewski w przypisie stwierdza:

„Pieśni i melodie te nie należą rzeczywiście do interesujących pod względem artystycznym i folklorystycznym. Zaledwie w paru przypadkach istnieją poszlaki ich związku ze stylistycznymi cechami folkloru regionu”³.

Największym z dotychczasowych zbiorów pieśni kurpiowskich jest zbiór Władysława Skierkowskiego liczący ponad 2000 pieśni, powstały w latach 1913—1939. Z tej ogólnej liczby zaledwie 790 zostało opublikowanych w 4 zeszytach staraniem Płockiego Towarzystwa Naukowego w latach 1928—1934. Większość, bo aż 1490, pozostaje nadal w rękopisach i jest własnością Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego we Wrocławiu⁴. Oceną znaczenia pracy Skierkowskiego dla polskiej kultury i nauki zajmiemy się w dalszej części niniejszej publikacji. Wystarczy rzut oka na wykaz kompozytorów polskich z Karolem Szymanowskim na czele, czerpiących z folkloru kurpiowskiego — głównie z zapisów Skierkowskiego, by zrozumieć czym dla polskiej kultury jest jego dzieło.

W latach 1952—1956 Instytut Sztuki PAN (IS PAN) dokonał nagrań ok. 1700 pieśni z Puszczy Zielonej. Jest przygotowywana obszerna praca poświęcona stronie muzycznej pieśni kurpiowskiej. Z współczesnych badaczy — znawców ludowej pieśni kurpiowskiej, na wymienienie zasługuje wybitny etnomuzykolog Jan Stęszewski. Oprócz opublikowanego zbioru „Piosenki z Kurpiów” i licznych artykułów naukowych poświęconych problemom muzyki kurpiowskiej plonem jego badań jest obszerna praca naukowa⁵ naświetlająca istotę stylu tradycyjnej pieśni kurpiowskiej. Szkoda, że tak cenna praca zawierająca także kilkaset przykładów pieśni kurpiowskiej nie doczekała się opublikowania.

Mimo że od czasów Oskara Kolberga aż po dzień dzisiejszy zebrano dość dużo pieśni kurpiowskich i dokonano ich transkrypcji, to jednak są one nadal trudno dostępne dla animatorów życia kulturalnego i to nawet w regionie kurpiowskim.

Warto w tym miejscu wspomnieć o prywatnych zbiorach pieśni kurpiowskich dokonywanych przez kierowników zespołów regionalnych i niektórych nauczycieli wychowania muzycznego na terenie Puszczy Zielonej.

WŁADYSŁAW SKIERSKI

Poza niewielkim gronem etnografów, czy osób zajmujących się upowszechnianiem muzyki, dziś mało kto wie kim był człowiek, któremu sam Karol Szymanowski złożył hołd w następujących słowach:

„Niech mi wolno będzie na tem miejscu wyrazić Czcigodnemu Autorowi słowa, nie tylko już najgłębszego uznania dla Jego tak pięknej i wartościowej pracy, lecz także szczerzej wdzięczności za udostępnienie nam — muzykom polskim — tego, tak mało dotychczas znanego, a tak niezmiernie bogatego źródła najpiękniejszej być może polskiej ludowej pieśni”⁶.

Można było żywić nadzieję, że przy okazji rocznicowych obchodów Roku Szymanowskiego społeczeństwo polskie, a zwłaszcza kurpiowskie, dowie się czegoś więcej o Władysławie Skierkowskim. Licznymi koncertami muzyki Szymanowskiego godnie uczczono tę okrągłą rocznicę. Były nawet koncerty poświęcone tylko pieśniom kurpiowskim Karola Szymanowskiego z udziałem najwybitniejszych polskich solistów i chórów. Z prelekcji przy tej okazji można było dowiedzieć się, że autorem cennego zbioru autentycznych pieśni Puszczy Zielonej, z którego czerpał Karol Szymanowski, był właśnie Władysław Skierkowski. I nie poza tym więcej.

Dostępne były Szymanowskiemu zbiory Oskara Kolberga, wśród których znajduje się ok. 70 pieśni podanych jako kurpiowskie. Dlaczego z nich nie skorzystał, a zainteresował się zbiorami Skierkowskiego, wykorzystując z nich aż 18 pieśni kurpiowskich (w tym 6 na chór mieszany a cappella i 12 na głos solowy z fortepianem)? Czy znał osobiście Władysława Skierkowskiego, czy na żywo słyszał kiedykolwiek autentyczne pieśni kurpiowskie w wykonaniu samych Kurpiów? To tylko niektóre z pytań, na które odpowiedzieć powinni zwłaszcza ci, którzy zajmują się upowszechnianiem kultury.

Karol Szymanowski zrobił dobry początek, jeśli chodzi o zainteresowanie kompozytorów kurpiowską muzyką ludową. Zamieszczona w niniejszej publikacji lista kompozytorów polskich czerpiących z folkloru kurpiowskiego, aczkolwiek niepełna, wymownie świadczy o znaczeniu ogromnego, bo liczącego ponad 2000 pieśni, zbioru Władysława Skierkowskiego. To za sprawą takich kompozytorów, jak: Karol Szymanowski, Witold Lutosławski, Tadeusz Baird, Tadeusz Paciorkiewicz i wielu innych, kurpiowska muzyka ludowa stała się własnością ogólnonarodową.

W ciągu 26 lat, bo przez tyle lat powstawał jego potężny zbiór, wielokrotnie przemierzał wzdłuż i wszerz Puszcze Zieloną, by zapisać nie tylko teksty, ale i melodie. Dziś wydaje się to nieprawdopodobne, by mógł tego dokonać jeden człowiek, którego zbieranie pieśni nie było pracą zawodową; sprawował on bowiem funkcje duszpasterskie kolejno w parafiach Myszyniec, Krasnosielc, Różan w woj. ostrołęckim i Imielnicy woj. płockie. Nie posługiwał się fonogramem, a wystarczała mu dobra pamięć, ołówek i papier z pięciolinia.

Co było tym magnesem, który ściągał Skierkowskiego z odległej Imielnicy k/Płocka niemal każdego roku w miesiącach letnich, by swój wolny czas tak pracowicie spędzić? Gdzie w tym czasie mieszkał, czym podróżował? Te pytania wprost fascynują, gdy przyjrzeć się uważnie choćby fragmentom kalendarza jego pracy. Jeśli zaufać informacjom samego Skierkowskiego dotyczącym daty i miejsca zapisu pieśni, to zdumiewa wprost fakt, że czasami pokonywał dziennie około 40 km leśnych, błotnistych czy piaszczystych dróg.

Jakim był jako człowiek i jakim go pamiętają ci, od których uczył się pieśni, by je następnie zapisać. Zbiór powstawał przez 26 lat, aż do roku 1939. Ci, którzy wtedy mu śpiewali, mając ok. 20 lat, dziś może jeszcze żyją lub żywa jest o nich pamięć. Dlatego też zamieszczamy imienny wykaz nazwisk i wiek wykonawców, z którymi Skierkowski kontaktował się wielokrotnie oraz miejscowości. Może to ułatwić poszukiwanie śladu pozostawionego przez Skierkowskiego na gościnnej ziemi kurpiowskiej. Może znajdzie się ktoś inny, kto pójdzie tym śladem i poszerzy zasób wiedzy o Skierkowskim, a w ten sposób choć częściowo spłaci zaciągnięty dług wdzięczności.

ORGANISTA CZY KSIĄDZ?

Władysław Skierkowski przyszedł na świat w rodzinie chłopskiej we wsi Głużek k/Mławy, woj. ciechanowskie, 12 marca 1886 roku. Spośród rodzeństwa (Anna, Antoni, Jan Franciszek), wyróżniał się szczególnym zainteresowaniem muzyką, a zwłaszcza grą muzykantów wiejskich. Po ukończeniu miejscowej szkoły ludowej uczył się muzyki u organisty Kwaśniewskiego w Mławie, a następnie w Płocku pod kierunkiem znanego muzyka, ks. Eugeniusza Gruberskiego. Tak więc przyszłość została wyraźnie określona — Władysław będzie organistą.

Jednakże już w tym czasie, prawdopodobnie nie bez wpływu sióstr zakonnych, u których był na stacji w czasie nauki w Płocku, w duszy młodzieńca zrodziła się myśl zostania kapłanem. Brak świadectwa gimnazjalnego, a także środków na dalsze utrzymanie i kształcenie, stanęły na przeszkodzie do zrealizowania nowych planów. Podjął więc pracę zawodową jako organista w kościele seminarijnym w Płocku. W wolnym czasie przygotowywał się do egzaminu z 4 klas gimnazjum. Po dwóch latach wytrwałej pracy złożył pomyślnie egzamin i został przyjęty do Seminarium Duchownego w Płocku. Uporem w przewyciężaniu przeszkód i wytrwałością w postępowaniu imponował swoim kolegom. Lubiany był także przez przełożonych za głęboką wrażliwość i uczuciowość — mówiono o nim powszechnie — dusza artystyczna. Jak wspomina młodszy kolega Skierkowskiego ks. Wacław Jezusek, późniejszy rektor Seminarium Duchownego w Płocku,

„...nie rozstawał się ze swoimi upodobaniami muzycznymi, nie zerwał z muzyką, nie zagrzebał talentu, lecz w miarę zbliżania się do kapłaństwa marzył zawsze, by mógł posłyszeć rozśpiewanych lub

rozegranych (na fujarce) pastuszków, oglądać lud wiejski w jego dawnej kraśnej szacie, słuchać szumu borów, lasów..."⁷

23 czerwca 1912 roku, wraz ze swymi ośmioma kolegami, przyjął święcenia kapłańskie. W Zakładzie Anioła Stróża, który pomagał Skierkowskiemu w kształceniu i utrzymaniu, odprawił pierwszą mszę prymicyjną. Stąd otrzymał także 3-miesięczny urlop na wzmocnienie zdrowia nadwerżonego pracą i studiami.

30 września 1912 roku objął pierwszą pracę duszpasterską na stanowisku wikariusza, niedaleko od rodzinnych stron, tj. w Dzierzgowie (ob. woj. ciechanowskie).

URZEKŁA GO PUSZCZA

Niespełna rok pracował w Dzierzgowie, gdyż już 31 lipca 1913 roku udał się na wikariat do Myszyńca — centrum Kurpiowskiej Puszczy Zielonej — od nazwy miejscowości zwanej także Myszyńską. Dziś trudno powiedzieć, czy decyzja zwierzchnich władz kościelnych o przeniesieniu Skierkowskiego z Dzierzgowia do Myszyńca była spełnieniem życzeń młodego księdza, czy też wynikała z innych potrzeb.

Jechał ksiądz Skierkowski szerokim, piaszczystym traktem od Chorzela do Myszyńca (ok. 30 km) oglądając liczne wydmy piaszczyste, bagna i ciemne lasy. Ta bezludna okolica zrobiła na nim bardzo niemiłe wrażenie. Z niepokojem oczekiwał na pierwszy kontakt z ludźmi żyjącymi w tej krainie. Po latach sam tak wspomina owe spotkanie z Kurpiami, a właściwie z pieśnią kurpiowską:

„Radość moja granic nie miała, kiedy usłyszałem smutną, jak tylko może być smutna ta Puszcza Kurpiowska i rozciąglą jak ciemne bory i lasy, a tak miłą i swojską i tak dziwnie ujmującą za serce melodię pieśni „Leć głosie po rosie...” (...) Kurpik się oddalał, głos kurpianczek cichł coraz bardziej i bardziej, aż wreszcie znikł w ciemniach lasu, a ja wsłuchany chwytałem dźwięki oddalającej się melodii i pomyślałem sobie: Mój Boże! jakżeż Ci wdzięczny jestem, żeś mi przeznaczył placówkę w tak ciekawej okolicy”⁸.

W Myszyńcu, w chwilach wolnych od zajęć duszpasterskich, zaczął spisywać melodie, coraz bardziej zachęcając się do tej pracy. Dopóki nie zdobył całkowitego zaufania parafian, szło mu to z trudem. Lepszemu poznaniu i wzajemnemu zaufaniu sprzyjały trudne chwile, jakie przyszło spędzić wikariuszowi razem z parafianami w czasie działań wojennych w 1914 roku. Uchodząc wraz z miejscową ludnością przed pociskami, musiał ukrywać się w lasach, w najbardziej zapadłych wioskach.

„Tam niosłem ludności puszczańskiej pociechę i pomoc, tam słóczyłem po ciemnych chatkach, przebywaliśmy całymi dniami i tygodniami, tam dzieliliśmy się nieraz ostatnim kawałkiem chleba. Wtedy niejednego staro kurpa brał chętnie na moją prośbę, swoje stare skrzypeczki, nawet gdy nad wioską przelatowały pociski i wygrywał dawne melodie, smutne i wesołe, które skwapliwie zapisywałem (...)

Postanowiłem te perełki Puszczaków pozbierać i choćby tylko dla siebie na pamiątkę zostawić”⁹.

Owo postanowienie wtedy powzięte stało się jego drugim życiem. I choć nie dane mu było na stałe dłużej przebywać w sercu Puszczy, to nigdy nie utracił z nią kontaktu i to kontaktu niezmiernie owocnego, ale o tym nieco dalej.

IMIELNICA, PŁOCK, PUSZCZA KURPIOWSKA

Po dwóch latach pracy duszpasterskiej na stanowisku wikariusza w parafii Myszyniec przeszedł na wikariat do Krasnosielca (13 października 1915 r.), a stąd po dwóch latach (1 sierpnia 1917 r.) do Różana. Wprawdzie Krasnosielec i Różan leżą w niedalekiej odległości od Puszczy, to jednak, biorąc pod uwagę ówczesne środki komunikacji (pieszo lub końmi), każdy wyjazd w celu zbierania pieśni z okolic Myszynca, Czarni, Łysych, mógł być organizowany tylko w okresie dłuższego urlopu. Z tego okresu pochodzi kilkadziesiąt zapisanych pieśni. Częste zmiany miejsca pracy i stosunkowo krótki pobyt na parafiach nie sprzyjały pracy naukowo-badawczej, ani też społecznej, jaką rozwinął w okresie późniejszym.

9 grudnia 1920 roku otrzymał samodzielną placówkę — został proboszczem w Ciachcinie, a od maja 1925 roku w Imielnicy. Zaraz po przybyciu do parafii Imielnica stanął wobec trudnego zadania — budowy nowego kościoła parafialnego, gdyż dawny drewniany nie nadawał się do remontu. Powątpiewano, czy artysta okaże się tak praktycznym i kościół zbuduje. Delikatny, subtelny w obejściu umiał dla budowy kościoła wszystkich zjednać. Budowa trwała od 1927 do 1935 roku. Obecny na wyświęceniu kościoła arcybiskup Nowowiejski wyraził uznanie dla ks. proboszcza Skierkowskiego i mianował go kanonikiem kolegiaty pułtuskiej.

W tych trudnych latach budowy nie przerwał rozpoczętej w 1913 roku pracy nad zbieraniem i zapisywaniem pieśni kurpiowskich. Podczas corocznych wakacji wyjeżdżał stąd do Puszczy Kurpiowskiej. Odświeżył dawne znajomości w parafiach Myszyniec, Łyse, Baranowo, Czarnia, Kadzidło i nawiązał nowe. Posługując się tylko ołówkiem i papierem nutowym, przy pomocy doskonałego słuchu i pamięci muzycznej, notował dziennie od kilku do kilkunastu pieśni wielozwrotkowych. Zapisywał także zwyczaje, obyczaje, przysłowia, słowem wszystko, co związane było z szeroko pojętą kulturą ludową. Zbierał w różnych warunkach. Wówczas, kiedy był wikariuszem w Myszyncu, zapisywał pieśni w czasie kołedy, inne w dni świąteczne i niedzielne, kiedy mieszkańcy mieli najwięcej czasu. W pierwszych latach zbierania opierał się głównie na przekazach pochodzących od młodych dziewcząt. W późniejszym okresie zaczął zdawać sobie sprawę, że najciekawszy etnograficznie materiał, bo sięgający dawniejszych lat, spotka u starszych śpiewaków. Pracę na wielką skalę rozpoczął dopiero w 1928 roku prawdopodobnie zachęcony wydaniem w tym roku pierwszej części swojej

„Puszczy Kurpiowskiej w pieśni”¹⁰. Od tej pory jego wyjazdy miały charakter zorganizowanej, zaplanowanej pracy. Co roku, aż do wybuchu wojny w 1939 roku, zwykle w miesiącach letnich, przyjeżdżał na Puszczę, by zbierać owe „perełki” — pieśni kurpiowskie.

Dziś żyją jeszcze osoby, które były informatorami Skierowskiego. Ci zwłaszcza, których odwiedzał wielokrotnie, pamiętają go jako człowieka ujmującego prostotą i pogodą ducha. Franciszek Golon z Piaseczni znany w okolicy śpiewak, od którego ksiądz zapisał wiele pieśni, dziwił się „...jaką to pamięć miał ten człowiek”. Szybko opanował gwarę kurpiowską i nią się posługiwał. Gdy rozmawiał z Kurpiami... „nikt nie myślał że on nie Kurp”¹¹.

Po każdym wakacyjnym powrocie z Puszczy do Imielnicy dzielił się wrażeniami ze swoimi bliskimi. W kręgu przyjaciół był między innymi ówczesny organista parafii Imielnica — Stanisław Zieliński. Pan Stanisław wraz z żoną Józefą do dziś mieszkają w Imielnicy i doskonale pamiętają znane szczegóły związane z działalnością amatorskiego wiejskiego zespołu z Imielnicy założonego i prowadzonego przez księdza. Na ogromnej scenie ustawionej na ogrodzonym placu w pobliżu kościoła, w niedzielne popołudnie można było obejrzeć tradycyjne wesele kurpiowskie — żywcem przeniesione tu z odległej Puszczy. Dziś takiego widowiska nie odtwarza żaden zespół folklorystyczny. Wtedy przed 50 laty tłumy ciekawych z bliższej i dalszej okolicy Płocka, a nawet z samej Warszawy słuchały pieśni weselnych i oglądały piękne tańce kurpiowskie w autentycznych strojach, był także prawdziwy przejazd pary młodej i gości weselnych udekorowanymi furmankami z domu weselnego do kościoła, a następnie ślub i powrót. Widzowie byli w ten sposób uczestnikami całego obrzędu. Zebrany dochód z przedstawień w całości przeznaczono na budowę nowego kościoła¹².

O folklorystycznych zamiłowaniach Skierowskiego i jego okazałych zbiorach szybko dowiedzieli się miłośnicy folkloru z Towarzystwa Naukowego w Płocku, a przede wszystkim dr Aleksander Maciesza, ówczesny prezes Towarzystwa, oraz Klemens Jędrzejowski, ks. Mąkowski i inni. Od roku 1926 Skierkowski jako członek Towarzystwa wielokrotnie wygłaszał referaty o Kurpiach ilustrowane grą na fortepianie i własnym śpiewem. Niektóre z tych referatów zostały opublikowane w naukowych pismach muzycznych¹³. Współpraca z Towarzystwem szybko zaowocowała.

„PUSZCZA KURPIOWSKA W PIEŚNI” „WESELE NA KURPIACH”

W roku 1926 wyżej wspomniany dr Aleksander Maciesza zwrócił się do cenionego muzykologa uniwersytetu we Lwowie — dra Adolfa Chybińskiego z prośbą o udzielenie rad i wskazówek w sprawie wydania przez Towarzystwo Naukowe w Płocku pracy Władysława Skierowskiego — „Puszcza Kurpiowska w pieśni”¹⁴. Propozycja została przyjęta. W jednym z kolejnych listów Chybińskiego do Macieszy czytamy:

„(...) wydanie pracy ks. Skierkowskiego uważam za swoją (zawodową) sprawę tak iż moje staranie koło niej ani na chwilę nie będą mniejsze od starań nad własnymi pracami”¹⁵.

Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na fakt, że właściwie dr Chybiński był pierwszym i jedynym konsultantem Skierkowskiego. Po przejściu pierwszych rękopisów w jednym z listów do Skierkowskiego Chybiński pisze tak:

„(...) czy nie byłoby możliwe:

1. oznaczyć datą, miejsce i rok lub przynajmniej rok usłyszenia i zanotowania melodii każdej,
2. zamiast słowa podać tempo wg skali metronomicznej,
3. podać wiek śpiewaka lub grajka”¹⁶.

Skierkowski uwzględnił życzliwe uwagi Chybińskiego, a jego zbiory w ten sposób zyskały na wartości dokumentacyjnej.

Rękopisy¹⁷ Skierkowskiego — to sto kilkadziesiąt różnego rodzaju zeszytów nutowych i zwykłych, teczek z luźnymi kartkami. Sam autor podzielił zebrany materiał na 10 części: I — zaręczyny i wesele na Puszczu; II — pieśni zalotne i miłosne; III — ballady; IV — pieśni sieroce; V — pieśni rodzinne; VI — pieśni komiczne; VII — pieśni żołnierskie; VIII — pieśni pasterskie; IX — pieśni przy żniwach; X — pieśni roczne.

Towarzystwo Naukowe Płockie wydało tylko dwie pierwsze części, tj. 790 pieśni w 4 zeszytach:

- | | | |
|-----------------|-------------------|------------|
| cz. I | w 1928 roku od nr | 1 — 125, |
| cz. II zeszyt 1 | w 1929 roku od nr | 126 — 399, |
| cz. II zeszyt 2 | w 1933 roku od nr | 400 — 586, |
| cz. II zeszyt 3 | w 1934 roku od nr | 587 — 790. |

Rękopisy niepublikowane obejmują łącznie 1490 pieśni, co zestawivszy z wydanymi 790, dają ogólną liczbę 2280.

Ukazanie się zbiorów Skierkowskiego stało się ważnym wydarzeniem dla świata naukowego i artystycznego. Chybiński pisze, że „(...) praca ks. Skierkowskiego odznacza się wszelkiej pochwały godną starannością i metodycznością. Już na pierwszy rzut oka zwracamy uwagę na spełnienie wszystkich warunków wymaganych od wartościowych zbiorów pieśni (melodii) ludowych”¹⁸.

To prawdopodobnie prof. Chybiński zwrócił uwagę Karola Szymanowskiego na zbiory Skierkowskiego. W niespełna rok po opublikowaniu pieśni kurpiowskich Szymanowski publikuje „6 pieśni kurpiowskich na chór a cappella”, a w pięć lat później — 12 pieśni kurpiowskich na głos 'z fortepianem”. Źródłem, z którego pochodzą cytaty ludowe w kurpiowskich pieśniach chóralnych i solowych Szymanowskiego, były pieśni ze zbiorów Skierkowskiego opublikowane w dwóch początkowych zeszytach; tak więc był to wybór zaledwie z części publikowanych. Dziś trudno jest z całą pewnością twierdzić, jakie czynniki zdecydowały o wyborze tych, a nie innych pieśni. Szymanowskiego interesował bardziej materiał prymitywniejszy, o cechach archaicznych.

Czy Szymanowski słyszał pieśni z Puszczy w autentycznym wykonaniu i czy znał osobiście Skierkowskiego? Na pierwsze pytanie współczesny etnomuzykolog Jan Stęszewski — znawca kurpiowskiej pieśni

ludowej, odpowiada przecząco. Dokonawszy wcześniej krytycznej oceny zbiorów Skierkowskiego, zwłaszcza strony metrycznej zapisu, stwierdza:

„Całkowite, niemal wierne powtórzenie za Skierkowskim wykorzystanych wątków pieśniowych z wszelkimi ich zaletami lecz i omówionymi usterkami, bez zgłoszeń zastrzeżeń podobnych do tych, o których wspomina w odniesieniu do dawniejszych” sceprzonych zapisów muzyki podhalańskiej, jest dowodem, że Szymanowski w autentycznym wykonaniu pieśni z Puszczy Zielonej nie słyszał”¹⁹.

W innym miejscu także Jan Stęszewski podaje informację, z której wynika, że „(...) w tzw. Archiwum Szymanowskiego znajduje się list Skierkowskiego do Szymanowskiego z 1.IV.1930 r., z którego wynika, że jest to pierwszy ich kontakt”²⁰. Nie wykluczone, że Szymanowski mógł słyszeć pieśni kurpiowskie, podziwiać piękne tańce i stroje, ale w Warszawie latem 1928 r., bowiem od 5 lipca przez dwa miesiące w sali „Ateneum” w stolicy zespół teatru płockiego grał sztukę sceniczną Władysława Skierkowskiego — „Wesele na Kurpiach” w reżyserii Tadeusza Skarżyńskiego. Przedstawienie cieszyło się ogromnym powodzeniem; ludzie chodzili je oglądać po kilka razy. Stało się ono ważnym wydarzeniem artystycznym sezonu w stolicy. Prasa i periodyki prowincjonalne i warszawskie z tego okresu zamieściły wiele pochlebnych recenzji²¹. Niektóre z nich zostały przedrukowane w późniejszym wydaniu libretta „Wesele na Kurpiach”. A oto fragmenty ciekawszych wypowiedzi:²²

Wiliam Horzyca:

„Nie będzie w tem żadnej przesady, gdy się powie, że lepiej rozumie się charakter twórczości Wyspiańskiego, gdy się widziało to niezwykle misterium weselne (...) Tak więc nagie realne przeżycie, „prawda życiowa” jest tylko jakby odskocznią dla wysokiej obrzędowej formy artystycznej, nieskażonej żadnym kompromisem z realizmem”.

Ludwik Puget:

„Byłem na przedstawieniu z przyjacielem Francuzem, który jest pisarzem i muzykiem zarazem. Trudno opisać zachwyty jego, jak również jego żony. Powtarzano, że dla tego jednego widowiska warto było odbyć podróż do Polski. „Wesele na Kurpiach” ma zapewnione powodzenie w Paryżu czy Londynie, powodzenie takie jak balet rosyjski i tancerki cesarza Kambodży”.

Tadeusz Boy-Żeleński:

„Wyczuł mianowicie (ks. Skierkowski), jak przedziwny dramat teatralny tkwi w samej obrzędowej stronie wesela; zrozumiał, że przydać tu jakkolwiek bajeczkę, znaczyłoby rzecz osłabić. I nie dzieje się dosłownie nic ponad to, co mówią tytuły aktów: „Wypyty” — „Rajby” — „Rozpleciny” — „Oczepiny”. Mało znam rzeczy równie patetycznych jak ten moment oczepin na scenie. I te melodie...”

Skierkowski cieszył się z sukcesu swojej sztuki dostrzegając zarazem innych współtwórców sukcesu, a mianowicie, dyrektora teatru — Tadeusza Skarżyńskiego, a także Faustyna Piaska oraz Władysława Ma-

cury — muzyków, autorów instrumentacji. Zarówno powodzenie sztuki, jak i duże zainteresowanie muzyków opublikowanymi już pieśniami kurpiowskimi, dodawało siły i zapału do pracy nad gromadzeniem i publikowaniem następnych. Nie zapominajmy jednak, że głównym zajęciem Skierkowskiego w tym czasie było duszpasterstwo — był przecież proboszczem w Imielnicy. Dziś trudno zrozumieć, jak mógł tyle różnorodnych absorbujących prac wykonywać jeden człowiek i jeszcze mieć czas na polowanie, przejażdżki konne, prowadzenie zespołu regionalnego.

TRUDNE OSTATNIE CHWILE

Gdy wybuchła wojna (1939 r.) Skierkowski miał 53 lata, był w pełni sił, pochłonięty pracą nie tylko duszpasterską, ale naukową i społeczną. Jego poważny dorobek naukowy znany był Niemcom. Znajomość kultury ludowej Kurpiów sąsiadujących bezpośrednio z Prusami mogła być przydatna i ułatwiać okupację tych terenów. Jakiś czas Skierkowski unikał spotkań z Niemcami, lecz nie trwało to długo. 6 marca 1941 r. w nocy ok. godz. 1.00 plebanię w Imielnicy oświetliły reflektory niemieckiej karety. Po chwili dwaj żandarmi i jeden cywil weszli do środka i upewniwszy się, że zastali księdza w domu, polecili ubrać się niezwłocznie i wsiąść do pojazdu. Pozwolili wziąć ze sobą jedynie jeden koc. Ksiądz zaszłał z wrażenia, a po chwili już był w karecie, która oddała się w kierunku Borowiczek. Jak się później okazało, w szkole w Borowiczkach (niedaleko Imielnicy) byli już inni księża, zwiezieni tej nocy. Nad ranem przewieziono ich furmankami przed kościół w Imielnicy. Tu oczekiwali na pojazdy, które miały ich wywieźć w nieznaną. W międzyczasie ksiądz Skierkowski zdążył jeszcze pójść w towarzystwie żandarma na swoją plebanię po lekarstwo i gorący posiłek. Jeszcze tegoż dnia, wraz z innymi aresztantami tej nocy, wywieziono ich wszystkich drogą przez Płock do Działdowa²³. Obóz w Działdowie był największym obozem śmierci dla duchowieństwa płockiego. Był to obóz najbardziej prymitywny, urągający elementarnym zasadom higieny. Tu księża oprócz fizycznego i moralnego znęcania się nad nimi w sposób najbardziej wyrafinowany, głodu, ciągłego lęku, byli skazani na wyczerpującą bezczynność. Siedzieli całymi dniami w celach z rękami wyciągniętymi na kolanach wyciągniętych nóg, z tułowiem wyprostowanym i przywartym do ściany lub w pozycji stojącej z rękami wzniesionymi, opartymi o ścianę²⁴.

W obozie działdowskim zginęło ok. 10.000 więźniów, a wśród nich wszyscy księża, którzy owej strasznej nocy 6 marca zostali aresztowani. W 1941 r. przyszło powiadomienie z Działdowa, że ks. Władysław Skierkowski zmarł na zapalenie płuc dnia 20 sierpnia 1941 r. o godz. 6 min. 20 w obozie w Działdowie.

Nie można było spełnić pragnienia księdza, by kości jego zebrać i pogrzebać przy kościele w Imielnicy. Jak wspomina ks. Wacław Jezusek „(...) kilkakrotnie udawano się do Działdowa podczas ekshumacji (...) najprawdopodobniej ciała wszystkich księży zmarłych w Działdowie spalono”²⁵.

Do dziś większość zebranych z takim trudem pieśni kurpiowskich Władysława Skierkowskiego jest w rękopisie. Nawet i te opublikowane przez Płockie Towarzystwo Naukowe w latach 1928—1934 w niewielkim nakładzie, jako tzw. „białe kruki”, są trudno dostępne.

W 7 rocznicę wywiezienia Skierkowskiego do obozu w Działdowie, tj. w 1948 r., wdzięczni parafianie z Imielnicy ufundowali i wmurowali w przedśionku kościoła pośmiertną tablicę marmurową z napisem: „Sp. Ks. Kanonik Władysław Skierkowski ur. 12.III.1886 roku proboszcz parafii Imielnica od 1925 r. z ofiar parafian świątynię tę zbudował. Zamordowany przez Niemców w obozie w Działdowie dn. 20.VIII.1941 r. Wieczny pokój daj mu Panie”.

Marmurowa tablica poświęcona Skierkowskiemu jest także w głównym budynku Towarzystwa Naukowego Płockiego. Napis na tablicy głosi:

„Księdzu Władysławowi Skierkowskiemu (1886—1941) członkowi Towarzystwa Naukowego Płockiego wybitnemu badaczowi pieśni ludowych Kurpiowszczyzny, autorowi znakomitych dzieł — „Puszcza Kurpiowska w pieśni”, „Wesele na Kurpiach”, „Muzykalność ludu kurpiowskiego” i innych prac, zamordowanemu przez hitlerowców w obozie koncentracyjnym w Działdowie w pięćdziesiątą rocznicę wydania „Puszczy Kurpiowskiej w pieśni”, Towarzystwo Naukowe Płockie. Płock, grudzień 1978 r.

Nie udało się odnaleźć podobnych dowodów wdzięczności na terenie Kurpiowskiej Puszczy Zielonej, której Skierkowski oddał swoje serce. Ocalał od zapomnienia ponad 2.000 pieśni — dziś zabytków kultury duchowej Kurpiów. To za jego sprawą Karol Szymanowski i inni kompozytorzy mogli podnieść do rangi narodowej i światowej ludowe motywy muzyki kurpiowskiej. Nie twierdzimy, że społeczeństwo kurpiowskie jest mniej wdzięczne od płockiego i imielnickiego, ale na pewno mniej wie o Skierkowskim. Mamy cichą nadzieję, że chociaż w części niniejsza monografia wypełni tę lukę w wiedzy społeczeństwa, zwłaszcza kurpiowskiego, o tym Człowieku.

Fragment kalendarza pracy zbieraczej Władysława Skierkowskiego²⁰
sierpień, 1929 rok

Dzień miesiąca	Miejscowość gmina	Imię i Nazwisko wykonawcy	Ilość pieśni od jednego wykonawcy	Łączna liczba pieśni zapisanych w jednym dniu
1	--	—	—	—
2	—	—	—	—
3	Leman, gm. Turośl	Maria Maciora	16	16
4	—	—	—	—
5	--	—	—	—
6	—	—	—	—
7	Łacha, gm. Turośl	Stefania Olenderek Józef Szymański Rozalia Jerominek	6 2 2	10 — —
8—9	—	—	—	—
10	Leman, gm. Turośl	Bronisław Czyż	8	8
11	—	—	—	—
12	Zimna, gm. Turośl	Władysław Popielarz	6	6
13	Leman, gm. Turośl	Franciszek Krzyska Marianna Jabłońska	1 1	2
14	Wejdo, gm. Łyse	16-letnie dziewczyny	2	2
15	Łączki, gm. Łyse	Rozalia Wachowska	9	9
16	Łyse	18-letnie dziewczyny	2	2
17	Dęby, gm. Łyse	Maria Deptuła Franciszka Romanowska	1 1	2
1	Pupkowizna, gm. Łyse	Władysława Banaś Stefania Gnoza	5 1	6
18	Cięć k. gm. Myszyniec	Marysia Jędrzejczyk Antonina Lis	2 1	4
19	Leman, gm. Turośl	Bronisława Czyż	1	
19	Zalas, gm. Łyse	18-letnie dziewczyny	12	12
20	Łączki, gm. Łyse	chłopcy	2	2
21	—	—	—	—
22	Łyse	Nicewiczowa	14	14
23	Serafin, gm. Łyse	dziewczyny	16	21
	Łacha, gm. Turośl	Józef Szymański Rozalia Jerominek	1 2	
	Wejdo, gm. Łyse	dziewczyny	2	
24	Wejdo, gm. Łyse	16-letnie dziewczyny	2	3
	Lipowy Las, gm. Baranowo	Kasia (nazwiska brak)	1	
25—26	—	—	—	—
27	Leman, gm. Turośl	Franciszek Krzyska	2	2
28—31	—	—	—	—
	Łącznie zebranych pieśni w sierpniu 1929 r.		—	121

Indeks wykonawców i miejscowości, z których pochodzą pieśni zebrane przez Władysława Skierkowskiego²⁷

I. Gmina Baranowo

Lp.	Miejscowość	Imię, Nazwisko i wiek wykonawcy
1	2	3
1	Bakuła	Ludwika Bakuła l. 38; Grzegorz Grzyb l. 55; Maria Kurek l. 30; Marcjanna Pałaś l. 32; Franciszka Zapadka l. 30.
2	Baranowo	Apolonia Białczak l. 40; Rozalia Duszak l. 50; Stanisława Duszek l. 16; Franciszka Gałązka l. 48; Maria Kaczorek l. 30; Józef Malon l. 70; Stanisława Nasiadka l. 17; Orlina (imienia brak) l. 40; Władysława Orłówna l. 15; Katarzyna Orzechowska l. 70; Maria Orzechowska l. 30; Franciszek Tabaka l. 36; Aleksandra Wieczorek l. 20.
3	Brodowe Łąki	Stanisława Orzeł l. 18; Marianna Pieńkos l. 25; Irena Sarnecka l. 20; Teofila Zbrzeźniak l. 18.
4	Cierpięta	Rozalia Lesińska l. 60.
5	Czarotrzew	Marysia (nazwiska brak) l. 25; Zosia (nazwiska brak) l. 24.
6	Czerwińskie	Antoni Grzyb l. 60.
7	Kopaczyska	Marianna Kord l. 17; Stanisława Orzeł l. 18; Eleonora Przybyłek l. 18.
8	Lipowy Las	Kasia (nazwiska brak) l. 56.
9	(D) Łutówka ²⁸	Anna Gregorczyk l. 64; Aniela Grzyb l. 18; Małgorzata Ockała l. 68; Maria Olbryś l. 60.
10	Majdan	Kasia (nazwiska brak) l. 18; Marysia (nazwiska brak) l. 30.
11	Majk	Józef Poski l. 72.
12	Orzeł	Balbina Orzeł l. 40.
13	Ramiona	Katarzyna Komor l. 28; Maria Kucińska l. 22; Kasia Plona l. 30.
14	Wola Błędowska	Eleonora Stolarczyk l. 40; Aleksandra Wieczorek l. 20.
15	Zawady	Ignacy Ambroziak l. 60; Maria Mańkus l. 19.

II. Gmina Czarnia

1	Bandysie	Leokadia Kita l. 18; Ignacy Stachelski l. 48; Leokadia Zapadka l. 19; Zofia Zapadka l. 15.
2	Cyk	Maria Szydlik l. 38; Julianna Wróbel l. 50.
3	Czarnia	Biegaj Antonina l. 19; Antonina Chorążewicz l. 18; Franciszek Chorążewicz l. 75; Maria Chorążewicz l. 30; Stanisław Chorążewicz l. 20; Władysław Chorążewicz l. 32; Bronisława Dziekońska l. 20; Rozalia Kaczyńska l. 50; Rozalia Sniętka l. 25; Franciszek

1	2	3
		Warych l. 47; Regina Warych, l. 18; Rozalia Warych l. 19; Maria Zapert l. 18.
4	Długie	Antonina Funk l. 18; Rozalia Kenig l. 17; Franciszka Kulasik l. 77; Leonora Sakowska l. 51; Maria Wieczorek l. 18; Franciszka Zyśk l. 17; Stanisław Zyśk l. 32.
5	Surowe	Ignacy Biegaj l. 40; Julianna Kosakowska l. 50; Rozalia Parzych l. 25; Rozalia Ropiak l. 25; Helena Wieczorek l. 30; Franciszka Wróbel l. 40.
III. Gmina Jednorożec		
1	Olszewka	Antonina Pogorzelska l. 22; Genowefa Pogorzelska l. 90.
2	Parciaki	Maria Parciak l. 50.
3	Żelazna	Julianna Furczak (Jurczak) l. 26.
IV. Gmina Kadzidło		
1	Gleba	Piotr Ogniewski l. 35; Antonina Ogniewska l. 21; Franciszka Prusaczyk l. 60; Antonina Prusaczyk l. 46.
2	Jazgarka	Franciszek Bakuła l. 32; Antonina Cicha l. 17; Maria Cicha l. 18; Adam Gut l. 28; Maria Gwara l. 26.
3	Kadzidło	Katarzyna Bakuła l. 60; Maria Chrostek l. 52; Rozalia Łysiak l. 17; Anna Majewska l. 35; Rozalia Suchecka l. 35; Konstanty Suchecki l. 29; Maria Sobiech l. 66.
4	Klimki	Maria Parzych l. 60; Maria Pliszka l. 17; Rozalia Pliszka l. 65; Franciszka Tańska l. 20; Franciszek Tyc l. 23.
5	Piasecznia	Katarzyna Bakuła l. 60; Maria Chrostek l. 52; Franciszek Golon l. 21; Franciszek Golon l. 60; Stanisława Golon l. 18; Antonina Kowalczyk l. 18; Maria Rzościńska l. 18; Stefania Zaniewska l. 24.
6	Siarcza Łąka	Anna (nazwiska brak) l. 60; Eleonora Bałdyga l. 14; Franciszka Bochomulska l. 25; Maria Prachniak l. 16; Maria Rogalska l. 23; Maria Wiśniewska l. 60.
7	Wach	Eugenia Bałdyga l. 19; Stanisława Drażek l. 12; Stanisława Kaczyńska l. 46; Maria Lemańska l. 70; Antonina Nadolna l. 23; Helena Taradejna l. 12; Helena Trzcńska l. 12; Waszkiewiczowa (imienia brak) l. 50; Helena Zołędz l. 20.
V. Gmina Lelis		
1	Obierwia	Apolonia Pierzchała l. 71; Józef Pierzchała l. 29.
2	Szwendrowy Most	Józefa Choroszevska l. 20; Julianna Choroszevska

1	2	3
		1. 20; Franciszek Korzeniowski l. 23; Roch Olech l. 30; Jadwiga Senkowicz l. 16; Czesława Wołosz l. 22.

VI. Gmina Łyse

1	Antonia	Maria Swiderek l. 40.
2	Dęby	Maria Deptuła l. 36; Myszka (imienia brak) l. 40; Maria Pliszka l. 18; Franciszka Romanowska l. 17.
3	Gadomskie	Maria Gadomska l. 17; Maria Gadomska l. 57; Maria Sokołowska l. 17; Anna Zielińska l. 20; Katarzyna Zielińska l. 55.
4	Łączki	Rozalia Wachowska l. 17.
5	Łyse	Eleonora Lis l. 33; Nicewiczowa (imienia brak) l. 33; Pułaska (imienia brak) l. 24.
6	Piątkowizna	Zofia Szmigiel l. 34; Anna Szmigiel l. 43; Szmigłowa (imienia brak) l. 70.
7	Pupkowizna	Władysława Banaś l. 17; Stefania Gnoza l. 17; Stefania Muza l. 17; Anna Siok l. 17; Anna Szmigiel l. 34.
8	Szafranki	Maria Pieńkos l. 18; Bolesław Sęk l. 24; Eleonora Szmigiel l. 27; Leokadia Szmigiel l. 35.
9	Warmiak	Bolesław Kordek l. 30; Katarzyna Popielarczyk l. 40; Maria Popielarczyk l. 20.
10	Zalas	Jan Gwiazda l. 66; Gwiazdzina (imienia brak) l. 60; Anna Więcek l. 60.

VII. Gmina Myszyniec

1	Cięćk	Helena Bednarczyk l. 18; Ludwika Kaczmarczyk l. 47; Maria Jędrzejczyk l. 17; Rozalia Kowalczyk l. 17; Antonina Lis l. 17; Ulisia Pisarek l. 17; Konstancja Zadroga l. 21; Maria Zapadka l. 17; Różyna Zapadka l. 17.
2	Charciabałda	Władysława Parzych l. 26; Ruszczyk (imienia brak) l. 75; Franciszka Scibek l. 80; Stanisława Scibek l. 14; Waluś Scibek l. 53.
3	Krysiaki	Petronela Misiorska l. 79; Ignacy Pawelczyk l. 20; Maria Szejna l. 23; Maria Żyjewska l. 60.
4	Myszyniec	Konstancja Kędzierska l. 44; Władysława Pawłowska l. 5; Ignacy Skonieczny l. 60.
5	Myszyniec Stary	Maria Łukasik l. 17; Maria Sobótka l. 17; Ulisia Sołiwoda l. 19.
6	Niedźwiedz	Kasia Cis l. 30; Rozalia Kobus l. 20; Jan Kręciewski l. 36; Antonina Sokołowska l. 18.
7	Olszyny	Władysława Koziatek l. 20; Rozalia Łysiak l. 17; Stanisława Sakowska l. 23.
8	Pełty	Jan Olenderek l. 50.



1	2	3
9	Wydmusy	Franciszek Deptuła l. 33; Rozalia Kaczmarczyk l. 49; Lemaniakowa (imienia brak) l. 42; Maria Nasiadka l. 60; Rozalia Nasiadka l. 23; Rozalia Nowotka l. 23.
10	Wykrot	Dorota Ceberek l. 18; Maria Strzemieczna l. 22; Rozalia Strzemieczna l. 17.
11	Zalesie	Maria Bałdyga l. 17.
12	Zdunek	Franciszek Bałdyga l. brak; Antonina Pałaszewska l. 21; Rozalia Pałaszewska l. 65; Helena Rejmentowska l. 24; Franciszka Rejmentowska l. 62; Józef Rejmentowski l. 75; Maria Sołbek l. brak.

VIII. Gmina Turośl (woj. łomżyńskie)

1	Leman	Maria Maciora l. 22; Bronisława Czyż l. 30; Franciszek Krzyska l. 35.
2	Łacha	Stefania Ołenderek l. 32; Józef Szymański l. 40; Rozalia Jerominek l. 28.
3	Zimna	Władysław Popielarz l. 34.

Wykaz utworów i opracowań kompozytorów polskich czerpiących z folkloru kurpiowskiego

Imię i Nazwisko kompozytora	Utwór — opracowanie
1	2
Tadeusz Baird Marian Domański	Mała suita kurpiowska na orkiestrę smyczkową. Pieśni kurpiowskie i podlaskie na chór 3-głosowy z fortepianem: a) U jeziorca..., b) A za górami..., c) Nie posłabym ja od Jaśka..., d) Moja mam, co mi dacie..., e) Doprom co przysła..., f) Skowronek śpiew, słowicek nuci..., g) Kaśka niezdar..., h) Powolniak — taniec.
Maria Dziewulka	Pieśni kurpiowskie na chór i orkiestrę. Pieśni kurpiowskie na chór dziecięcy unisono i fortepian. Piosenki ludowe na 2-głosowy chór dziecięcy (w tym kurpiowskie): a) U jeziorca..., b) Wsadziłam jabłonek.
Kazimierz Jurdziński	Tryptyk kurpiowski na orkiestrę. Sześć pieśni kurpiowskich na chór mieszany a cappella: a) Po cóżeście kawalerzy przyszi..., b) Oj, bziadas sierotańce..., c) Wysoki pagórek..., d) W zielonym gajku..., e) Grają gracyki..., f) Zarzyj ze kuniu...
Jerzy Kolaczkowski	Opracowanie melodii kurpiowskiej „Po cóżeście kawalerzy przyszi...” na chór żeński i kapelę ludową. Z Kurpiów. 8 pieśni ludowych na chór unisono i kapelę: a) Leć głosie po rosie..., b) Kiedym ja ziła zionek..., c) Pognała dziewczyna..., d) Zidziałem cie dziewczyno..., e) Coś ty dziewczyno robziła..., f) Cóż bande robziła..., g) W zielonym gajku..., h) Sweci miesiunc...
Witold Lutosławski	Melodie ludowe na fortepian (wśród 12 melodii jest także kurpiowska: Panie Michale...).
Tadeusz Maklakiewicz	Suita kurpiowska na sopran solo i chór mieszany a cappella:

- a) Pognała dziewczyna...,
 b) Coś ty dziewczyno robziła...,
 c) Mój świecie...,
 d) Leciąły zórazie...
- Tadeusz Paciorkiewicz Suita kurpiowska na orkiestrę.
 Tańce kurpiowskie na fortepian.
 Pieśni kurpiowskie na chór mieszany 4-głosowy a cappella.
- Irena Pfeiffer Pieśni naszej ziemi — na 2-głosowy chór dziecięcy lub żeński (w tym kurpiowskie):
 a) Zginęła mi kochanecka...,
 b) Kokoszka...
- Witold Rudziński Pieśni kurpiowskie na mały zespół orkiestrowy, 2-głosowy chór mieszany lub 2 głosy solowe:
 a) Ach mój mocny Boże...,
 b) Duskiem dziewczyno...,
 c) O święty Wojciechu...,
 d) Skowrone śpiewo...,
 e) Pognała dziewczyną...,
 f) Pod Warsiawą...,
 g) Zebym się była nie ozaniła...,
 h) Na kanapsie, na zielonej...
- Bronisław Rutkowski Gaiczek zielony — zbiór melodii na młodzieżowe zespoły świetlicowe (w tym):
 a) Matulu moja...,
 b) Hej z góry...,
 c) Oj, wyjeżdżaj z podwóreńka...,
 d) Chto chce warkocyk poglaskać...,
 e) Siwy kunik...,
 f) Wyrzundzaj się...,
 g) Po cóżeście kawalerzy...,
 h) Wysła burzyscka...
- Kazimierz Sikorski Pieśni kurpiowskie na chór mieszany a cappella.
- Adam Suzin Opracowanie pieśni kurpiowskich na 2 głosy równe a cappella:
 a) Z kamienia na kamień...,
 b) Wysła burzycka...
- Józef Swatoń Opracowanie pieśni kurpiowskiej na 2 głosy równe a cappella: — Siadaj Maryś...
- Tadeusz Sygietyński Mazowsze — 16 piosenek z rep. Państwowego Zespołu Pieśni i Tańca „Mazowsze” (w tym kurpiowskie):
 a) Trudno, u-cha-cha...,
 b) Kawaliry,
 c) To i hola...,
 d) A na onej górze...

Karol Szymanowski

Pieśni kurpiowskie na głos i fortepian:

- a) Leciąły zórazie...,
- b) Wysła burzycka...,
- c) Uwoz mamó...,
- d) U jeziorecka...,
- e) A pod borem...,
- f) Bzicam konia...,
- g) Sciani dumbek...,
- h) Leć głosie po rosie...,
- i) Zarzyj koniu...,
- j) Ciamna nocka...,
- k) Wysły rybki...,
- l) Wszyscy przyjechali...

Pieśni kurpiowskie na chór mieszany a cappella:

- a) Hej, wołki moje...,
- b) A chtëz tam puka...,
- c) Niech Jezus Chrystus...,
- d) Bzicam kunia...,
- e) Wyrzundzaj się...,
- f) Panie muzykancie...

Pieśni kurpiowskie na skrzypce solo i fortepian.

Przypisy

- ¹ A. Wozaczyńska, Pieśni kurpiowskie ich struktura i charakterystyka w świetle zbiorów Władysława Skierkowskiego, Wrocław 1956.
- ² A. Chętnik, Życie puszczańskie Kurpiów, Warszawa 1971.
- ³ A. Chętnik, Życie puszczańskie Kurpiów, op. cit., s. 160.
- ⁴ A. Wozaczyńska, Pieśni kurpiowskie..., op. cit., s. 12.
- ⁵ J. Stęszewski, Problematyka historyczna pieśni kurpiowskich, maszynopis, Bibl. IS PAN, Warszawa 1965.
- ⁶ K. Szymanowski, Pieśni kurpiowskie — 12 pieśni na głos solowy z fortepianem op. 58. Towarzystwo Wydawnicze Muzyki Polskiej, Warszawa 1934, s. 2.
- ⁷ Ks. Wacław Jezusek, Ks. kanonik Władysław Skierkowski — proboszcz parafii Imielnica (w:) Miesięcznik Pastorski Płocki, Nr 7—8, Płock 1948, s. 326—330.
- ⁸ W. Skierkowski, Puszcza Kurpiowska w pieśni, cz. I, Płock 1928, s. 5.
- ⁹ W. Skierkowski, Puszcza Kurpiowska w pieśni, op. cit., s. 6.
- ¹⁰ W. Skierkowski, Puszcza Kurpiowska w pieśni, op. cit.
- ¹¹ Ze wspomnień Franciszka Golona, l. 75, zanotowanych w 1976 r. — zbiory własne autora.
- ¹² Ze wspomnień Stanisława i Józefy Zielińskich zapisanych w lutym 1983 r. Pan Stanisław grał rolę pana młodego (Jonka) w „Weselu na Kurpiach” wystawionym przez Zespół z Imielnicy.
- ¹³ W. Skierkowski, Muzykalność ludu kurpiowskiego (w:) Kwartalnik Muzyczny, 1933, nr 17—18; W. Skierkowski, O niektórych tańcach kurpiowskich (w:) Polski Rocznik Muzyczny, 1936, II.
- ¹⁴ Pismo TNP do dra A. Chybińskiego z 14.II.1926 r. (w:) Archiwum Biblioteki im. Zielińskich Towarzystwa Naukowego Płockiego, Sygn. R. 274.
- ¹⁵ Pismo A. Chybińskiego do TNP z 7.10.1926 r., Archiwum Bibl. im. Zielińskich TNP.
- ¹⁶ Pismo A. Chybińskiego do TNP z 19.V.1926, Archiwum Bibl. im. Zielińskich TNP.
- ¹⁷ Rękopisy są własnością Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego we Wrocławiu, Sygn. T. 75.
- ¹⁸ A. Chybiński, Ks. W. Skierkowski, Puszcza Kurpiowska w pieśni, cz. I (rec.) Kwartalnik Muzyczny, 1928, nr I, s. 87.
- ¹⁹ J. Stęszewski, Pieśni kurpiowskie w twórczości Szymanowskiego (w:) Karol Szymanowski, Księga sesji naukowej poświęconej twórczości Karola Szymanowskiego, Warszawa 25—26 marca 1962 r., Warszawa 1964, s. 293.
- ²⁰ J. Stęszewski, Pieśni kurpiowskie..., op. cit., s. 291.
- ²¹ „Dziennik Płocki”, „Życie Włocławka”, „Epoka”, „Rzeczpospolita”, „Gazeta Chłopska” (rec. A. Grzymały-Siedleckiego), „Kurier Poranny” (rec. T. Boya-Zeleńskiego), „Wiadomości Literackie” (rec. H. Roj-Rytardowej), „Droga” (rec. W. Horzycy), „Ekran i Scena” (rec. J. Mikietty).
- ²² Cyt. za warszawskim wydaniem libretta „Wesele na Kurpiach”, 1933.
- ²³ Na podstawie relacji naocznego świadka — organisty Stanisława Zielińskiego, mieszkającego wraz z księdzem na plebanii w Imielnicy.
- ²⁴ W. Jezusek, Męczeński koniec arcybiskupa Antoniego Juliana Nowowiejskiego Biskupa Płockiego. Odbitka z „Miesięcznika Pastorskiego Płockiego, Płock 1947, s. 28.
- ²⁵ Ks. W. Jezusek, Ks. kanonik Władysław Skierkowski..., op. cit., s. 330.
- ²⁶ Fragment kalendarza opracowany na podstawie zapisów Władysława Skierkowskiego, zamieszczonych w pieśniach opublikowanych w „Puszcza Kurpiowska” w pieśni, op. cit., cz. II, z. 2.
- ²⁷ W przedstawionym wykazie przyjęto aktualny podział administracyjny.
- ²⁸ A. Wozaczyńska, op. cit. wymienia nazwę miejscowości Łutówka jako nie-zidentyfikowaną na mapie. Zapewne chodzi tu o miejscowość Dłutówka w gm. Baranowo.

BIBLIOGRAFIA

1. Chętnik Adam, Życie puszczańskie Kurpiów, Warszawa 1971.
2. Chybiński Adolf, Ks. W. Skierkowski, Puszcza Kurpiowska w pieśni, cz. I (rec. Kwartalnik Muzyczny, 1928, nr 1).
3. Jezusek Waclaw, Ks. kanonik Władysław Skierkowski, proboszcz parafii Imielnica (w:) Miesięcznik Pasterski Płocki nr 7—8, Płock 1948.
4. Skierkowski Władysław, Puszcza Kurpiowska w pieśni, cz. I, 1928; cz. II, z. I, 1929; cz. II, z. 2, 1933; cz. II, z. 3, 1934.
5. Skierkowski Władysław, Wesele na Kurpiach, Płock 1933.
6. Skierkowski Władysław, Muzykalność ludu kurpiowskiego (w:) Kwartalnik Muzyczny, 1933, nr 17—18.
7. Skierkowski Władysław, O niektórych tańcach kurpiowskich (w:) Polski Rocznik Muzyczny, 1936, II.
8. Stęszewski Jan, Pieśni kurpiowskie w twórczości Szymanowskiego (w:) Karol Szymanowski, Księga Sesji Naukowej poświęconej twórczości Karola Szymanowskiego, Warszawa 25—26 marca 1962. Warszawa 1964.
9. Stęszewski Jan, Problematyka historyczna pieśni kurpiowskich, maszynopis, Bibl. IS PAN, Warszawa 1965.
10. Wozaczyńska Antonina, Pieśni kurpiowskie ich struktura i charakterystyka w świetle zbiorów Władysława Skierkowskiego. Wrocław 1956.

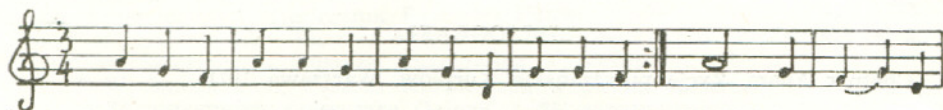
PIEŚNI KURPIOWSKIE¹⁾

/ ze zbiorów Władysława Skierkowskiego /

Fresto ♩ = 157

1.

(nr 17. Cz. I)



Pa-nie mu-zy-kan-cie prosim zagrać walca To ja to ja
Bo my dru-ha-ne-cki posłybym do tańca.



to ja to ja to ja to ja to ja to ja

Prosim zagrać walca, walca co dobrego
Bo my druhanecki ohotne do tego.

Bo my przyjechali z tej daleki drogi
Posłybym do tańca rozgrzałybym nogi.

Tyś do mnie przyizdoł, bom ja ci kazała
Przed takiego chłopca ładniem sie ubrała.

Tyś do mnie przyjechoł, bom ja ci móziła
Przed takiego chłopca psiekniem sie umyła.

¹⁾ Pieśni nr 1 (17), 2 (19), 3 (28), opracował na chór mieszany a cappella Karol Szymanowski.

Largo ♩ = 69

2.

(nr 19, cz. I)



Wyrundzaj się dzi-wce mo- je. Wyrundzaj się dziwce mo-



je. Sto- ją ku- nie u po- dwo- je.

Juz ci ja się wyrundziła, ojca matkę przeprosiła.

Nie odstąpaj ojca, matki, nie wdawaj się w ludzkie gadki.

Ludzkie gadki nie dobrego, przeredziły niejednego.

Przeredziły siostry moje, ja się samą tygo boje.

Larghetto ♩ = 96

3.

(nr 28, cz. I)



A ty ma-tu-lu, ty ty-go do-mu Oj, niech tam jedzie
Pobło-go-sław córce jydzie do ślubu.



niech ją Bóg prowadzi. Najświętsza Panna niech ją błogosławi.

A ty tatulu, tu tego domu

Pobłogosław córce jadzie do ślubu.

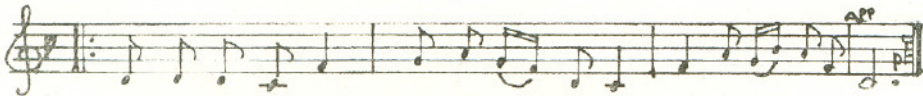
Oj, niech tam jadzie, niech ją Bóg prowadzi

Najśwantsa Panna niech ją błogosłazi.

(Jeśli matka pani młodej już nie żyje, śpiewają na tę melodię pieśń do słów „A chtëz tam puka”...).

Largo $\text{♩} = 44$ 

Zaśwyć niesiundzu, zaśwyć niesiundzu na kadzidlańskim polu.



Wyjdzij dziwecyno, wyjdzij je- dy-no, rozmóзим sie oboje.

A jek jo wyjde, a jak jo wyjde, kiedy nos ludzie znajo.
Ludzie nas znajo, o nas godajo, ocańki im sie palo.

Niech tam godajo, niech tam godajo, choćby po całym świecie.
My sie kochali, kochać bandziemy, o mój różowy ksiecie.

Allegro $\text{♩} = 160$ 

Oj zar-zyj, zar -zyj, mój wró-ny ko- niu, pod je-



wo- - rem sto - jun - cy. I od- dal od - głos



mo-jej dzi -wcy-ny w o-gru- deń-ku psie - lun - cy.

A una psiele w nowym ogrodzie, wdzieneny głos usłysała,
Oj przyjadź, przyjadź, mój Jasieniecku, dawnom cie nie zidziała
A un przyjechoł, a un przyjechał w sobotę na zmówiny.
Una siezlenkła swego Jasiuła, uciekła do lescyny.

Ms. Władysława Skierkowskiego

Wesele na Kurpiach

Wstawa instrumentalna na 43 nutach w spórnym

Wesele na Kurpiach

Osoby biorące udział:

- Klimka - gospodarz z Charczycami
- Różyna - jego żona.
- Marusia - ich córka.
- Kasia - s. ich córce.
- Tros - ich syn.
- Selweda - gospodarz ze Sierocy Kozłowa
- Gonia - jego żona.
- Raj - (wraz z Heleną Sieroką z Charczycami)
- Dziwek - najstarszy brat Klimki, troje
- Czoparki - córka z Charczycami.
- Osium dymek - Siostra dymek - muzyk

Akt I - Wypychy. Akt II - Rajcy

Akt III - Rozprawy. Akt IV - Czopki

Pock 1928 rok

M:1 (instrument)

56

Świat
Sławi daniel, świąt, jasne mi ca. ta. mi. jasny
go ja. mi. da. do. zot. mi. raj. wie. mi

© wesoły i wesoły
Do twardej świąt
Jasne mi ca. ta. mi.
Czekani świąt

Świat daniel, świąt
mi. bawia. mi. ca. ta. mi.
świąt mi. ca. ta. mi.
Co do mi. ca. ta. mi.
Świąt daniel, świąt,
I jasne mi ca. ta. mi.
Do mi. ca. ta. mi.
Świąt daniel, świąt.

Świąt daniel, świąt,
I jasne mi ca. ta. mi.
Do mi. ca. ta. mi.
Świąt daniel, świąt.



„Wesele na Kurpiach” ks. Wł. Skierkowskiego w adaptacji zespołu
amatorskiego z Imielnicy. 1931 rok.
Ze zb. St. Zielińskiego z Imielnicy repr. J. Stępkowski



Karta tytułowa dzieła W. Skierkowskiego wydane przez T.N.P.



„Wesele na Kurpiach” ks. Wł. Skierkowskiego, w adaptacji Teatru Regionalnego
Tadeusza Skarżyńskiego, Płock, 1928.
Ze zbiorów Archiwum Dokumentacji Mechanicznej w Warszawie



„Wesele na Kurpiach” ks. Wł. Skierkowskiego, w adaptacji Teatru Regionalnego
Tadeusza Skarżyńskiego, Płock, 1928.
Ze zbiorów Archiwum Dokumentacji Mechanicznej w Warszawie

Publikacje
Stacji Naukowej Mazowieckiego Ośrodka Badań Naukowych
im. Stanisława Herbsta
w Ostrołęce

1. Materiały, Informacje. Ostrołęka 1977 (wspólnie OTSK).
2. M. Majka, Grodzisko „Stare Miasto w Ostrołęce”, Ostrołęka 1978. (wspólnie z OTSK).
3. E. Niedzielski, St. Szlązak, Z historii Kólek Rolniczych na Kurpiowszczyźnie, Ostrołęka 1980.
4. Grodzisko wczesnośredniowieczne i średniowieczne „Stare Miasto” w Ostrołęce. Katalog wystawy, Ostrołęka 1980. (Wspólnie z Muzeum Okręgowym).
5. B. Kielak, Sztuka ludowa Puszczy Zielonej i Puszczy Białej. Ostrołęka 1981. (wspólnie z Muzeum Okręgowym).
6. H. Maćkowiak, Udział nauczycielstwa i Związku w rozwoju oświaty na Kurpiach w latach 1918—1932, Ostrołęka 1981.
7. S. Szklarski, Partyzantka w Puszczy Białej w Powstaniu Styczniowym. Ostrołęka 1981.
8. S. Mierzejewski, J. Tomczak, 100 lat w służbie społeczeństwa. Z dziejów Ochotniczej Straży Pożarnej w Ostrołęce 1881—1981. (wspólnie z Zarządem O.S.P. w Ostrołęce).
9. M. Ehrenkreutz-Jasińska, Puszcza Biała. Charakterystyka regionu i jego kultury. Ostrołęka 1982. (wspólnie z Muzeum Okręgowym).
10. H. Gadomski, Kurpiowskie zespoły folklorystyczne. Puszcza Zielona. Ostrołęka 1982.
11. A. Markowski. O barciach i bartnikach w Zagajnicy Ostrołęckiej. Ostrołęka 1982.
12. Z. Niedziałkowska, Zarys historyczny dziejów miasta Ostrołęki do 1945 r. Ostrołęka 1982.
13. Dr Józef Psarski 1868—1953 (pr. zbiorowa). Ostrołęka 1982. (wspólnie z Woj. Biblioteką Publiczną).
14. B. Kielak, Patroni ostrołęckich ulic, Ostrołęka 1983.
15. Z. Niedziałkowska, Zarys historyczny dziejów miasta Ostrołęki (do 1945 r.) wyd. II. Ostrołęka 1983.
16. J. Kalaga, E. Kowalczyk, D. Skowron, Dorzecze Orzu w wiekach średnich, Ostrołęka 1983, (wspólnie z Biurem Badań i Dokumentacji Zabytków).
17. St. Pajka, Maturzyści o regionie. Studium socjologiczne. Ostrołęka 1983, (wspólnie z Muzeum Okręgowym).
18. J. Kijowski, Obraz gospodarczy powiatu ostrołęckiego w okresie międzywojennym. Ostrołęka 1983.
19. J. Radomski, „Golesin” — wspomnienia z okresu wojny i okupacji hitlerowskiej. Ostrołęka 1983. (wspólnie z Woj. Biblioteką Publiczną).
20. B. Kielak, Rok obrzędowy Puszczy Zielonej, Ostrołęka, 1984.
21. T. Kupiszewska, Grupa poetycka „Narew”, Ostrołęka, 1984. (wspólnie z Woj. Bibl. Publiczną).
22. M. Majka, Wyniki badań wykopaliskowych na grodzisku „Stare Miasto” w Ostrołęce, Ostrołęka, 1984. (wspólnie z BBiDZ).
23. W. Woźniak, Mił wolnego Kurpia w Literaturze, Ostrołęka, 1984.
24. B. Kielak, Artyści ludowi woj. ostrołęckiego. Katalog. Ostrołęka, 1984.

